

☺ Czas na nowe ☺

Maja i Ola są siostrami. Dotąd mieszkały we Francji w Strasburgu, w samym sercu Europy i właśnie się teraz przeprowadzają do Polski...Ten pomysł rodziców bardzo im się nie podoba, choć rodzice tak właśnie zdecydowali. Maja, 9 lat, uczennica francuskiej szkoły podstawowej, Ola-7 lat. Ukochani rodzice właśnie wywracają ich dotychczasowe życie do góry nogami. Tata, ambasador, który skończył swą pracę w kraju nad Sekwaną, mama-opiekunka ogniska domowego.

-Wracamy do domu! -wykrzyknął tata.

Wcale mi się to nie podobało. Nazywam się Maja, mam 9 lat. „Wracamy” do domu-tak powiedział tata. No cóż... Tak trzeba.

Zamieszkaliśmy w starym domu po dziadkach. Pewnego czerwcowego wieczoru poszłyśmy z siostrą na spacer. Chodziłyśmy po łąkach i polach otaczających nasz dom. W pewnym momencie zauważyłam błyszczący przedmiot w trawie.

-Ola, czekaj!- krzyknęłam.

Podniosłam kamień, który miał chyba milion kolorów. Nagle kamień przemówił:

- Dziś spełnię twoje wszystkie życzenia, ale tylko do północy!

Oniemiałam. Ciągle trzymałam go w rękach. Siostra spoglądała na mnie dziwnie.

-Idziemy do domu-powiedziałam.

W domu po kolacji razem z siostrą zaczęłyśmy zastanawiać się o co poprosić kamień. Ola nie bardzo mi wierzyła, że ten kamień ma moc. Gdy go dotknęła, zaczął mienić się kolorami. Przestraszyła się. Podbiegła do mnie.

-Ola, musimy wymyśleć jakieś życzenie. Ten kamień nam pomoże-uśmiechnęłam się.

Młodsza siostra nie wiedziała co wymyśleć. Nic nie powiedziała.

„Co nam jest tu najbardziej potrzebne?” -zastawiałam się.

Było już późno. Ciągle patrzyłam na ten kamień i myślałam o co go poprosić.

-Najważniejsze, abyśmy wszyscy byli zdrowi, tata, mama, ja i siostra. Mieszkamy w nowym miejscu. Nasi sąsiedzi są mili. Poproszę kamień, abyśmy w nowym miejscu zamieszkania dobrze się czuli, aby wszyscy sąsiedzi dobrze się mieli.

Ola i Maja zaaklimatyzowały się w nowym miejscu. Znalazły nowych przyjaciół w szkole. Sąsiedzi żyli w zdrowiu i w przyjaźni. Co roku tata dziewczynek pomagał w organizacji wycieczki do Strasburga dla mieszkańców.

-Nasze życzenie się spełniło- pomyślała Ola. Czas teraz na to, abyśmy to teraz my mogli pomagać innym ludziom. „Marzenia się spełniają. Trzeba tylko im trochę pomóc. Do dzieła!” –pomyślała Ola...